



16 września Dzień Maszynisty



Podwyżki w Arriva RP

Jednej z naszych najmłodszych organizacji udało się doprowadzić do podpisania porozumienia płacowego z pracodawcą, uruchamiającego godziwe podwyżki wynagrodzeń dla załogi przewoźnika.

Na mocy porozumienia z 26 sierpnia, kończącego wszczęty w czerwcu spór zbiorowy, wdrożona zostanie podwyżka wynagrodzenia zasadniczego w wysokości 900 złotych. Ustalenia poczynione z pracodawcą obejmują wzrost w dwóch transzach:

- 500 złotych od 1 października br.,
- 400 zł od 1 stycznia 2027 roku.

Dodawczy do tego wcześniejszą,

styczniową podwyżkę w wysokości 425 zł oznacza to łącznie wzrost wynagrodzenia zasadniczego o 1325 złotych w trakcie roku.

Naszym przedstawicielom przy stole negocjacyjnym udało się również wynegocjować wprowadzenie jednomiesięcznego okresu rozliczeniowego w spółce od 1 października br., co również stanowiło cel negocjacyjny.

ZZM przy Arriva RP to jedna z naszych najmłodszych organizacji członkowskich. Kierowana przez przewodniczącego Dariusza Czarnowskiego organizacja przystąpiła do struktur ZZM latem ubiegłego roku, zrzeszając na początku działalności 20 osób. Jak widać, szybko zanotowała dynamiczny rozwój i osiągnęła pozycję silnego partnera w rozmowach z pracodawcą, z korzyścią dla pracowników spółki.

O wyższe płace

Związki związkowe będące sygnatariuszami Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy w PKP Intercity, z ZZM na czele, skierowały do pracodawcy żądanie płacowe.

W wystąpieniu z 2 września do prezesa Janusza Malinowskiego organizacje związkowe domagają się podwyżek wynagrodzeń zasadniczych załogi począwszy od 1 października br. Postulowana

wysokość to 1200 zł dla pracowników wynagradzanych według ZUZP i proporcjonalna kwota dla wynagradzanych według wskaźnika.

Wniosek uzasadniony jest powiąza-

nym z osiąganymi wynikami spółki obciążeniem pracą, niedoborami w obszarze operacyjnym oraz potrzebą utrzymania konkurencyjnych płac i najbardziej rozchwytywanych pracowników na rynku.



**Z okazji Dnia Maszynisty Kolejowego
wszystkim Koleżankom i Kolegom
życzymy przede wszystkim
samych bezpiecznych służb,
satysfakcji i dumy z wykonywanego zawodu,
uznania dla naszej odpowiedzialnej pracy
oraz zdrowia i wszelkiej pomyślności
w życiu osobistym**

Rada Krajowa ZZM

Maszyniści mówią „dość”!

W odpowiedzi na pogarszający się stan bezpieczeństwa na kolei, czego skutkiem była m.in. seria wypadków na przejazdach kolejowo-drogowych, ZZM został zmuszony do podjęcia zdecydowanych działań w obronie życia i zdrowia maszynistów, innych kolejarzy oraz podróżnych.

Był to wyraźny sygnał alarmowy i bezprecedensowy sprzeciw wobec beczynności decydentów. Problem był znany, kolejne wypadki stawały się faktem, a mimo to skuteczne rozwiązania wciąż nie nadchodziły. Działo się tak mimo jasnego zdiagnozowania zagrożenia również przez przedstawiciela resortu odpowiedzialnego za kolej. Podczas posiedzenia sejmowej podkomisji stałej ds. transportu kolejowego 7 lipca 2025 r. podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury Piotr Malepszak za największe zagrożenie bezpieczeństwa ruchu kolejowego uznał, cyt.: „zachowanie kierowców ciężkich pojazdów drogowych. To jest realne zagrożenie bezpieczeństwa w pierwszej kolejności dla maszynisty”.

Za tymi słowami stały konkretne tragedie i ludzkie dramaty. W 2024 r. na służbie, w wyniku wypadków na przejazdach kolejowo-drogowych, życie straciło trzech kolejarzy – dwóch maszynistów i rewizor.

ZZM przez wiele miesięcy robił mnóstwo, aby problem został potraktowany z należytą powagą. Były petycje kierowane do resortu, liczne wystąpienia, apele o pilne działania i wreszcie dedykowana kampania społeczna #chcezyc.

Niestety, zagrożenie nie zostało ograniczone. Mało tego, dane Urzędu Transportu Kolejowego za pierwsze 9 miesięcy wskazują, że rok 2026 zapowiada się pod tym względem wyjątkowo fatalnie. Czarę goryczy przelała katastrofa w Sokolnikach Suchych na Mazowszu. 9 września ciężarówka wjechała na przejeździe kolejowo-drogowym pod pociąg IC „Koziołek”, doprowadzając do wykolejenia lokomotywy i dwóch wagonów. W wyniku odniesionych obrażeń śmierć poniosła pasażerka pociągu. Wśród ciężko rannych

znalazł się 41-letni maszynista, dla którego koledzy uruchomili zbiórkę pieniędzy na rehabilitację zdrowotną, do wsparcia której zachęcamy.

W tej sytuacji środowisko maszynistowskie nie mogło już czekać na kolejną tragedię. Musiało wziąć sprawy we własne ręce. Impulsem do działania był apel ZZM, który spotkał się z dużym odzewem. Maszyniści pokazali, że nie chcą być biernymi uczestnikami systemu, w którym o bezpieczeństwie mówi się dopiero po kolejnej tragedii. Po północy 11 września rozpoczął się ogólnopolski protest polegający na ograniczaniu prędkości pociągów do bezpiecznych 20 km/h podczas przekraczania przejazdów kolejowo-drogowych. Akcja miała trwać dobę, jednak w wyniku podjętych rozmów została ostatecznie skrócona o połowę.

Dzięki zaangażowaniu ministra infrastruktury Dariusza Klimczaka pojawiły się deklaracje podjęcia działań legislacyjnych. Ich pierwszym wymiernym rezultatem było przyjęcie przez rząd już 15 września projektu nowelizacji Prawa o ruchu drogowym, zakładającego m.in. zaostreżenie kar dla kierowców łamiących przepisy na przejazdach kolejowo-drogowych. Pierwsze konkretne efekty na dobry początek.

Godny podkreślenia jest także fakt, że akcja ZZM i wszystkich maszynistów, którzy odpowiedzieli na apel, spotkała się z przychylnym odbiorem społecznym. Z życzliwością zareagowały media, ze zrozumieniem – opinia publiczna, a dużą wyrozumiałością wykazali się również pasażerowie. Społeczeństwo dostrzegło, że maszyniści nie walczą wyłącznie o siebie, lecz o bezpieczeństwo wszystkich. To ważny sygnał.

Rafał Zarzecki

PODZIĘKOWANIE

Drogie Koleżanki, Drodzy Koledzy!

Z całego serca dziękuję Wam za odpowiedzialność, solidarność i determinację podczas działań na rzecz poprawy bezpieczeństwa na polskiej kolei.

Stanęliśmy na wysokości zadania.

Pokazaliśmy, że środowisko maszynistów potrafi działać wspólnie i konsekwentnie, gdy stawką jest ludzkie życie i zdrowie. Nie mogliśmy przejść do porządku dziennego nad tragicznym wypadkiem, nad śmiercią pasażerki i dramatem maszynisty. Działania były także wyrazem szacunku wobec poszkodowanych oraz wszystkich maszynistów, którzy każdego dnia ponoszą ogromną odpowiedzialność za bezpieczeństwo tysięcy ludzi.

Minister Infrastruktury Dariusz Klimczak publicznie zadeklarował rozpoczęcie prac nad zmianami legislacyjnymi dotyczącymi bezpieczeństwa na kolei oraz nad ustawą o czasie pracy maszynisty. W tej sprawie na 2 października zwoływane jest już robocze spotkanie w Ministerstwie Infrastruktury, które ma rozpocząć konkretne prace nad rozwiązaniami, o które nasze środowisko zabiega od wielu lat.

Dzięki naszemu wspólnemu wysiłkowi mamy szansę do tego doprowadzić. To także Wasza zasługa. Siłę Związku tworzą ludzie – maszyniści, którzy potrafią być razem i którzy wiedzą, że odpowiedzialność za kolej nie kończy się na prowadzeniu pociągu.

Dzięki Wam polska kolej ma dziś realną szansę stać się bezpieczniejsza. Musimy tę szansę wykorzystać – być razem, mówić jednym głosem i działać wspólnie. Tylko jako silna wspólnota zawodowa jesteśmy w stanie skutecznie walczyć o bezpieczeństwo, godne warunki pracy i przyszłość zawodu. Pokazaliśmy, że potrafimy tak działać i naprawdę zmieniać polską kolej.

Leszek Miętek
Prezydent ZZM

Ważny apel Rady Krajowej

Rada Krajowa ZMZ przyjęła na posiedzeniu 7 września szereg ważnych uchwał oraz wystosowała specjalny apel do maszynistów o rygorystyczne stosowanie się do zasad bezpieczeństwa.

Rada zajęła się szczegółowo sytuacją w poszczególnych sektorach ZMZ. Z uwagi na napływające niepokojące doniesienia przyjęła m.in. uchwałę dotyczącą strategii dalszych działań w obronie spółki PKP Cargo oraz jej pracowników. Omówiła także kwestie organizacyjne związane z: Centralnymi Obchodami Dnia Maszynisty, Kongresem europejskiej federacji maszynistów ALE (28-29 września w Warszawie), „opłatkowym” posiedzeniem Rady Krajowej ZMZ (10-11 grudnia w Jastrzębiej Górze), a także podjęła decyzję ws. ewentualnych zmian statutowych.

Innym z wiodących tematów posiedzenia była poprawa bezpieczeństwa ruchu kolejowego. W odpowiedzi na niedostateczną reakcję instytucji na zgłaszane problemy, sukcesywnie poszerzanie maszynistom obowiązków mogących rozpraszać uwagę podczas prowadzenia pociągu Rada Krajowa zwróciła się o bezwzględne kierowanie się zasadami bezpieczeństwa – niezależnie od presji czasu, kwestii punktualności czy oczekiwań przełożonych.

Rada jednogłośnie zaapelowała do wszystkich maszynistów o:

- Bezwzględne przestrzeganie obowiązujących instrukcji, przepisów, procedur i regulaminów pracodawców, również wtedy, gdy powoduje to wydłużenie przygotowania pojazdu lub opóźnienie odjazdu.
- Unikanie podczas jazdy wszelkich czynności odwracających uwagę od prowadzenia pociągu, w tym logowania do systemu GSM-R.
- Dokładne zapoznanie się przed uruchomieniem pociągu z Elektronicznym Rozkazem Pisemnym, WOS, dokumentami pojazdu i pociągu oraz rozkładem jazdy, nawet jeżeli spowoduje to opóźnienie planowego odjazdu pociągu.
- Zatrzymanie pociągu w przypadku konieczności potwierdzenia aktualizacji Elektronicznego Rozkazu Pisemnego oraz dokładnego zapoznania się z wprowadzoną zmianą.
- Przeprowadzanie procedury odjazdu z najwyższą ostrożnością i bez pośpiechu, zwłaszcza gdy przewidziany czas postoju

handlowego nie pozwala na bezpieczną wymianę podróży.

- Zgłaszanie wszelkich zauważonych nieprawidłowości w stanie infrastruktury i urządzeń sygnalizacyjnych oraz przekazywanie informacji również do ZMZ na adres bezpieczenstwo@zmm.org.pl
- Zgłaszanie pracodawcy przemęczenia wynikającego z nadmiernej intensywności grafików pracy oraz odmowę podjęcia pracy w przypadku wystąpienia takiej okoliczności.
- Powstrzymanie się od używania telefonu komórkowego podczas jazdy, poprzez jego wyłączenie lub ustawienie w tryb samolotowy.

Rada Krajowa zadeklarowała podjęcie wszelkich działań statutowych i prawnych w obronie pracownika w przypadku jakichkolwiek szykan lub sankcji służbowych za stosowanie się do tych zasad.



Wystąpienie Prezydenta ZZM z okazji Europejskiego Dnia Maszynisty

**Szanowne Koleżanki i Koledzy,
Drodzy Goście, Szanowni Państwo!**

Spotykamy się dziś, tu, na świętokrzyskiej ziemi, z okazji Europejskiego Dnia Maszynisty. To nasze święto – dzień, w którym możemy z dumą mówić o zawodzie maszynisty, o jego znaczeniu i odpowiedzialności.

To dzień nie tylko celebracji, ale i refleksji o nas – maszynistach i wszystkich pracownikach operacyjnych, którzy każdego dnia odpowiadają za bezpieczny ruch pociągów. Z całego serca dziękuję dziś wszystkim Wam, Koleżanki i Koledzy, za Waszą codzienną służbę. Za odpowiedzialność, wysiłek i profesjonalizm.

Żadne święto nie może obejść się bez chwili zastanowienia. Gdzie jesteśmy i dokąd zmierzamy? To pytanie stawiamy sobie na co dzień, prowadząc składy pociągów, ale dziś przydajmy mu również nieco metaforycznego znaczenia.

Nie możemy bowiem, w tak uroczystych okolicznościach, nie wspomnieć o kwestii dla nas bezwzględnie najważniejszej – o bezpieczeństwie na kolei. O bezpieczeństwie rozumianym nie jako kolejna tabela, wskaźnik czy procedura. Nie jako liczba przedstawiona w raporcie.

Chcę mówić o bezpieczeństwie jako doświadczeniu człowieka siedzącego za nastawnikiem – świadomego, że za nim jedzie kilkuset pasażerów, którzy chcą bezpiecznie dotrzeć do domu, pracy i swoich bliskich.

Możemy różnić się w ocenie tego, jak powinna wyglądać polska kolej. Możemy dyskutować o inwestycjach, organizacji przewozów, technologiach, finansowaniu czy strukturze spółek. Ale jest jedna sprawa, co do której nie powinno być żadnego sporu. Człowiek, który wsiada do pociągu, musi mieć absolutną pewność bezpiecznego dotarcia do celu.

(...) 11 kwietnia 1970 roku z Florydy wystartował Saturn V z trzema astronautami – Jimem Lovellem, Jackiem Swigertem i Fredem Haise'em. Cel był jasny: dotrzeć na Księżyc i bezpiecznie wrócić na Ziemię.

W jednej chwili misja lotu na Księżyc zupełnie się załamała. Statek znajdował się wtedy ponad 300 tysięcy kilometrów od Ziemi. W module serwisowym eksplodował zbiornik z tlenem. Astronauci usłyszeli huk. Zaczęły pojawiać się alarmy. Spadało napięcie instalacji elektrycznej. Z uszkodzonego statku uciekał tlen. 13 kwietnia z pokładu Apollo 13 do centrum kontroli lotów popłynęły słowa: „Houston, mamy problem”.

Powstało nowe zadanie – sprowadzić trzech astronautów żywych na Ziemię. Houston usłyszało ten komunikat i potraktowało go z pełną powagą i przejęciem. Rozpoczęto natychmiastowe poszukiwanie rozwiązania. Do pracy przystąpili astronauta, kontrolerzy lotu, inżynierowie i eksperci na Ziemi – ludzie o różnych specjalnościach, wiedzy i doświadczeniach. Musieli sobie zaufać i wspólnie działać, ale przede wszystkim uważnie słuchać tych, którzy znajdowali się na kosmicznym szlaku. To oni przekazywali najważniejsze informacje z perspektywy, której nie widać z żadnego gabinetu na Ziemi.

Apollo 13 przeszło do historii jako jeden z najbardziej niezwykłych przykładów skutecznego działania ludzi w sytuacji kryzysowej. Zawiodła technologia. Ale nie zawiódł system. System zadziałał tak, jak powinien w sytuacji zagrożenia. Priorytetem było życie i bezpieczeństwo ludzi – wszystko inne przestało mieć znaczenie.

Był problem. Byli ludzie, których należało uratować. Była wspólna odpowiedzialność za znalezienie rozwiązania. 17 kwietnia, po niemal sześciu dobach lotu,



kapsuła wodowała na Oceanie Spokojnym. Jim Lovell, Jack Swigert i Fred Haise wrócili żywi.

Dlaczego opowiadam dziś, podczas Europejskiego Dnia Maszynisty, historię amerykańskiej misji kosmicznej sprzed ponad pół wieku? Dlatego, że my, kolejarze, również od dawna wysyłamy swój komunikat do naszego „centrum dowodzenia”, do wszystkich instytucji.

Mówimy: mamy problem. Mamy problem z bezpieczeństwem na polskiej kolei.

I nie mówimy tego, żeby kogokolwiek atakować, straszyć pasażerów czy szkodzić wizerunkowi kolei, której przecież poświęciliśmy swoje życie zawodowe. Mówimy o tym, dlatego że jesteśmy najbliżej tego problemu. Ponieważ każdego dnia obserwujemy funkcjonowanie systemu z perspektywy praktyka i codziennie dźwigamy odpowiedzialność za bezpieczeństwo na swoich barkach. Naszym obowiązkiem jest mówić o zagrożeniach.

Chcę przy tym powiedzieć bardzo wyraźnie: widzimy również ogrom pracy wykonanej w ostatnich latach na rzecz rozwoju polskiej kolei. My – maszyniści,

kolejarze – chcemy chronić to, co wspólne udało się zbudować! Nasze wezwania służą temu, by nie dopuścić do sytuacji, w której ogromny wysiłek państwa, spółek kolejowych i tysięcy pracowników zostałby zmarnowany. W ostatnich miesiącach i latach wydarzyło się na polskiej kolei zbyt wiele, żebyśmy mogli przejść nad tym do porządku dziennego. Doszło do wielu naprawdę dramatycznych wypadków.

ZZM od lat mówi o bezpieczeństwie: zgłaszamy problemy, piszemy pisma, przedstawiamy propozycje i deklarujemy udział w zespołach problemowych. Oczekujemy wysłuchania i poważnego traktowania naszych komunikatów.

W ostatnim czasie trudno nie odnieść wrażenia, że kiedy ze strony naszego Związku, ze strony maszynistów dochodzi komunikat: „mamy problem”, centrum dowodzenia zbyt często zajmuje się wszystkim, tylko nie samym problemem.

Mieliśmy również do czynienia z sytuacją, w której publiczne podnoszenie przez Związek problemów dotyczących bezpieczeństwa spotkało się z żądaniem wycofania wypowiedzi i publicznych przeprosin oraz zapowiedzią podjęcia kroków prawnych.

Można się z nami nie zgadzać i polemizować. Można próbować wykazać, że nasze obawy są nieuzasadnione. Ale właśnie rozmowa, argumenty i wspólne sprawdzenie problemu powinny być pierwszą reakcją wtedy, kiedy pojawia się komunikat: „Houston, mamy problem”. W systemie, którego najwyższym priorytetem jest bezpieczeństwo, człowiek zgłaszający zagrożenie nie może zastanawiać się najpierw, jakie konsekwencje spotkają go za to, że o tym zagrożeniu powiedział. Jeśli zaczniemy bać się komunikatu „mamy problem”, możemy usłyszeć go dopiero wtedy, gdy na rozwiązanie będzie za późno.

I tutaj dochodzimy do pierwszej lekcji, którą chciałbym wyciągnąć z historii Apollo 13. Bezpieczeństwo zaczyna się od słuchania ludzi. Inżynierowie w Houston

dysponowali ogromną wiedzą. Mieli przed sobą dokumentację, dane telemetryczne, obliczenia i procedury. Ale nie znajdowali się na pokładzie uszkodzonego statku. Byli tam Lovell, Swigert i Haise. To oni widzieli, co się dzieje, i słyszeli niepokojące dźwięki. To oni obserwowali wskazania urządzeń. To od ich komunikatów zaczynało się rozpoznawanie sytuacji.

Na kolei jest podobnie. Można dysponować raportami, statystykami i procedurami. Można tworzyć strategie i powoływać kolejne zespoły. Wszystko to jest potrzebne. Ale istnieje również wiedza, której nie można zdobyć zza biurka. To wiedza maszynisty, który każdego dnia prowadzi pociąg. Dyżurnego ruchu, który prowadzi ruch na swoim posterunku. Pracownika utrzymania, który zna każdy kilometr infrastruktury, za którą odpowiada. Kierownika pociągu, konduktora, manewrowego i wszystkich tych, którzy każdego dnia znajdują się tam, gdzie kolej rzeczywiście funkcjonuje. To oni pierwsi zauważają, że coś działa inaczej, niż powinno. I właśnie dlatego od lat powtarzamy, że bezpieczeństwa na kolei nie da się budować bez rzeczywistego udziału pracowników.

Niestety, mamy do czynienia z zupełnie inną reakcją. Nawet jeśli wymusimy dyskusję nad zgłaszanymi problemami, spotykają się zespoły, ale zazwyczaj bez naszego udziału, bo moglibyśmy obradujących wytrącić ze strefy komfortu.

Tak nie będzie działał system. Gdyby tak traktowano załogę Apollo 13, nigdy nie wróciliby na Ziemię. Trzeba rzeczywiście brać pod uwagę to, co mówią. Związek Zawodowy Maszynistów nie jest intruzem w dyskusji o bezpieczeństwie! Nie jest również instytucją, która powinna zajmować się wyłącznie wynagrodzeniami, regulaminami pracy czy świadczeniami socjalnymi. Oczekujemy partnerstwa i odpowiedzialności.

Koleżanki i Koledzy!

Druga lekcja Apollo 13 jest szczególnie ważna dla maszynistów. Kiedy wydarzyła

się awaria, w Houston nie rozpoczęto od pytania: kogo możemy za to ukarać, wysłać na badania kontrolne i egzaminy? Najpierw zapytano: co się wydarzyło, dlaczego się wydarzyło i co możemy zrobić, żeby uratować ludzi?

Na kolei również powinniśmy myśleć w ten sposób. Maszynista często znajduje się na końcu niezwykle skomplikowanego łańcucha. Tworzą go m.in. infrastruktura, urządzenia sterowania ruchem, rozkład jazdy, procedury, organizacja pracy, decyzje dyspozytorskie i stan techniczny pojazdu. A na końcu mamy maszynistę, który prowadzi pociąg.

I kiedy dochodzi do zdarzenia, najłatwiej jest rozpocząć właśnie od niego. Czy prawidłowo zareagował? Czy zauważył sygnał? Czy wykonał wszystkie czynności? Czy czegoś nie przeoczył? Oczywiście te pytania trzeba zadawać. Maszynista odpowiada za swoje decyzje i nigdy od tej odpowiedzialności nie uciekniemy. Ale na tych pytaniach nie może kończyć się całe dochodzenie.

Trzeba więc zapytać: dlaczego pojedynczy błąd człowieka mógł doprowadzić do zagrożenia? Dlaczego nie zadziałały inne zabezpieczenia? Czy organizacja pracy sprzyja skupieniu maszynisty na szlaku czy raczej dekoncentracji? Czy ciągle wprowadzane nowe obowiązki nie rozpraszają uwagi maszynisty? To różnica między szukaniem winnego a budowaniem bezpieczeństwa.

Człowiek może popełnić błąd. Urządzenie może się zepsuć. Infrastruktura może zawieść. Dobry, skuteczny system bezpieczeństwa musi być przygotowany na każdą z tych możliwości. Tak jak system, który w kwietniu 1970 roku sprowadził załogę Apollo 13 bezpiecznie na Ziemię.

Trzecia lekcja – bezpieczeństwo wymaga współpracy. Żaden człowiek i żadna instytucja nie zapewnią bezpieczeństwa osobno. Trzech astronautów nie wróciłoby na Ziemię bez ludzi pracujących w centrum kontroli lotów. Kontrolerzy w Houston nie

mogliby im pomóc bez inżynierów i ekspertów. A najlepsi specjaliści na Ziemi byłiby bezradni, gdyby nie informacje przekazywane przez załogę znajdującą się w kosmosie. Każdy widział inną część problemu i dysponował inną wiedzą, ale wszyscy mieli ten sam cel – bezpiecznie sprowadzić załogę na Ziemię. Na kolei musi być podobnie.

Bezpieczeństwo nie należy do jednej spółki, jednego urzędu, jednego zarządu ani jednej grupy zawodowej. Maszynista potrzebuje dyżurnego ruchu. Dyżurny ruchu potrzebuje sprawnych urządzeń i właściwie utrzymanej infrastruktury. Pociąg potrzebuje ludzi odpowiedzialnych za jego przygotowanie i stan techniczny. Potrzebni są pracownicy utrzymania, kierownicy pociągów, konduktorzy, manewrowi, dyspozytorzy i wszyscy ci, których codziennej pracy pasażer najczęściej nawet nie widzi. Potrzebni są również zarządcy infrastruktury, przewoźnicy, regulator rynku i administracja państwowa. Każdy z nas odpowiada za inną część tego systemu.

Potrzebujemy współpracy – także wtedy, gdy się nie zgadzamy. Związek zawodowy będzie czasami mówił rzeczy niewygodne. Zarządca infrastruktury będzie miał swoje argumenty. Przewoźnik swoje. Urząd swoje. Ale jeżeli rzeczywiście zgodzimy się, że bezpieczeństwo jest wartością nadrzędną, musimy znaleźć dobrą wolę, usiąść przy jednym stole i rozmawiać również wtedy, kiedy wiadomo, że dialog będzie trudny. Tylko tak system kolejowy może działać prawidłowo.

Koleżanki i Koledzy!

To nasze święto i chciałbym, żebyśmy potrafili się nim wspólnie cieszyć. Nie sposób mówić o zawodzie maszynisty, jego odpowiedzialności i przyszłości bez mówienia o bezpieczeństwie. Ale Europejski Dzień Maszynisty jest również dniem, w którym powinniśmy przypomnieć, dlaczego jesteśmy dumni z naszego zawodu

i dlaczego oczekujemy powagi i należytego nam szacunku.

Zawód maszynisty zmienia się wraz z koleją. W kabinach pojawiają się nowe technologie: ETCS, cyfryzacja, automatyzacja i sztuczna inteligencja. Dzisiejsza lokomotywa niewiele przypomina tę sprzed kilkudziesięciu lat. Ale jest coś, co się nie zmieniło. To odpowiedzialność.

W kabinie nadal siedzi człowiek, któremu powierzamy życie setek pasażerów i przewóz towarów, często o strategicznym znaczeniu – oczekujemy od niego wiedzy, doświadczenia, koncentracji, opanowania i właściwych decyzji podejmowanych czasem w sekundę. Jeżeli powierzamy komuś tak wielką odpowiedzialność, musimy również obdarzyć go odpowiednim zaufaniem i szacunkiem.

Nowoczesna kolej potrzebuje technologii, inwestycji, dobrego zarządzania i sprawnych instytucji. Ale przede wszystkim potrzebuje ludzi. Ludzi dobrze przygotowanych do swojej pracy. Ludzi odpowiedzialnych, których wiedza jest wykorzystywana, a głos wysłuchiwany. Szacunek dla maszynisty nie jest tylko kwestią jego godności zawodowej. Jest również częścią kultury bezpieczeństwa na kolei!

Koleżanki i Koledzy, Szanowni Państwo!

Dzisiaj, w dniu święta maszynistów, pozwólcie, że złożę najpierw życzenia Władzom kolejowym – abyście kolej postrzegali jako tę, dzięki której można rozwijać dobrą koniunkturę w polskim przemyśle, tworzyć miejsca pracy, a w konsekwencji przynosić zyski dla gospodarki. Życzę, abyście utwierdzili się w przekonaniu, że warto podjąć trud powstrzymania rozdrabniania spółek kolejowych na rzecz narodowego charakteru kolei i czerpania korzyści skali jej działalności.

Naszym pracodawcom życzę, abyście nie ulegali pokusie łatwych, lecz krótko- i średnio-terminowych zysków kosztem pracowników. Życzę Wam sukcesów w zarządzaniu

naszymi firmami, tak aby były dla wszystkich dobrym i stabilnym miejscem pracy, a dobre zarządzanie przynosiło satysfakcję i uznanie pracowników i właścicieli.

Życzę obecnym na naszych tegorocznych obchodach wszystkim paniom – żonom i sympatiom maszynistów – abyście zawsze doczekały się szczęśliwego powrotu swoich mężów do domu. Życzę, aby wynagrodzenie, które otrzymują za swoją pracę, pozwalało zadośćuczynić za wszelkie niedogodności rodzinne wynikające z naszego zawodu i dawało poczucie stabilnego utrzymania rodziny na godnym poziomie.

Dziękuję Wam, miłe Panie, w imieniu wszystkich maszynistów za Waszą wyrozumiałość i cierpliwość, za zrobione kanapki, nieraz za obudzenie, kiedy trzeba wstać w środku nocy i za to, że nas kochacie pomimo naszej częstej nieobecności w chwilach, kiedy rodzina tego potrzebuje.

Wreszcie pragnę złożyć z okazji święta życzenia Wam, Koledzy Maszyniści – tu obecnym, ale także tym, którzy są w tej chwili w pracy, przygotowują się do niej lub po pracy odpoczywają. Życzę, aby praca dawała Wam pełną satysfakcję, żebyście czuli się pracownikami dobrej firmy i, jak już wiele razy to czyniłem, życzę, abyście przychodząc do służby myśleli tylko o tym, jak bezpiecznie i planowo przeprowadzić pociąg, a Waszych umysłów nie zajmowały inne troski dnia codziennego.

Życzę Kolegom emerytom satysfakcji z wielu lat aktywności zawodowej i wiele zdrowia, uśmiechu na co dzień oraz zasłużonego odpoczynku.

Wszystkim z okazji Centralnych Obchodów Dnia Maszynisty życzę wszelkiej pomyślności i zdrowia. Samych pogodnych chwil w życiu i wszystkiego, co najlepsze. Niech nas łączy honor i więź zawodowa!

Leszek Miętek
Prezydent ZZM

Święto łączące pokolenia

Blisko 300 maszynistów i maszynistek wraz z najbliższymi spotkało się w malowniczej scenerii Gór Świętokrzyskich na Centralnych Obchodach Europejskiego Dnia Maszynisty Kolejowego. Tegoroczne święto miało wyjątkowy wymiar – minęło dokładnie 30 lat od pierwszych obchodów.



To właśnie z inspiracji europejskiej federacji maszynistów ALE, pod koniec 1995 roku, ówczesne władze ZZM ustanowiły 16 września Dniem Maszynisty. Rok później, we wrześniu 1996 roku w Czerwieńsku, odbyły się pierwsze obchody. Przez trzy dekady święto rosło razem ze środowiskiem maszynistowskim, a ZZM konsekwentnie wykorzystywał tę wyjątkową datę, by przypominać o randze zawodu, ogromnej odpowiedzialności maszynistów i ich kluczowej roli w zapewnianiu bezpieczeństwa kolei. Dziś

Dzień Maszynisty na trwałe wpisał się w kalendarz polskiej kolei, a sam zawód zyskał większą widoczność, prestiż i należne mu społeczne uznanie.

Organizację jubileuszowych obchodów wzięli na siebie koledzy ze Świętokrzyskiego ZZM w Kielcach, na czele z przewodniczącym Wiesławem Kozakiem. Przez dwa dni – 17 i 18 września – hotel „Przedwiośnie” w Masłowie tętnił życiem. Był czas na refleksję i rozmowę o najważniejszych problemach kolei, na „strawę duchową”, a także odpoczynek i wspólne świętowanie.

Podczas polowej Mszy Świętej uczestnicy zwrócili się o wstawiennictwo do św. Katarzyny Aleksandryjskiej, patronki kolejarzy, modląc się również o bezpieczeństwo na kolei i szczęśliwe powroty do domów po każdej służbie. W homilii ks. Dominik Koston z parafii pw. św. Prokopa w Krzcięcicach podkreślił ogrom odpowiedzialności spoczywającej na maszynistach oraz ich znaczenie dla prawidłowego i bezpiecznego funkcjonowania całego systemu kolejowego.

Bezpieczeństwo to priorytet

Centralnym punktem obchodów była uroczysta akademicka. Prowadzący ją wiceprezydent ZZM Daniel Biernacik rozpoczął od minuty ciszy poświęconej pamięci tych, którzy w ostatnim czasie odeszli na wieczną służbę. Następnie zabrzmiał tradycyjnie hymn „Marsz Polonia”, a po nim rozpoczęła się oficjalna część uroczystości.

Prezydent ZZM Leszek Miętek, nawiązując do słynnej misji Apollo 13, mówił w swoim przemówieniu o najważniejszych problemach środowiska w kontekście bezpieczeństwie ruchu kolejowego. Podkreślił wielką odpowiedzialność jaka każdego dnia spoczywa na maszynistach oraz znaczenie konsekwentnego działania wszystkich instytucji i służb na rzecz jego poprawy.



W Masłowie nie zabrakło licznej grona gości reprezentujących administrację państwową, spółki kolejowe, organizacje związkowe i instytucje odpowiedzialne za bezpieczeństwo. Głos zabrali m.in. minister infrastruktury Dariusz Klimczak, prezes PKP SA Alan Beroud, przewodniczący OPZZ Piotr Ostrowski, prezes PKP Intercity Janusz Malinowski, prezes Polregio Andrzej Pawłowski, prezes PKP Cargo SA w restrukturyzacji Zbigniew Prus, wiceprezes Urzędu Transportu Kolejowego Marcin Trela, przedstawiciel Państwowej Komisji Badania Wypadków Kolejowych Arkadiusz Kowalski, prezes PKP SKM w Trójmieście Eugeniusz Manikowski, członek zarządu Warszawskiej Kolei Dojazdowej Piotr Madej, wójt gminy Masłów Tomasz Lato oraz koordynator Polskiego Lobby Przemysłowego Paweł Soroka.

W wystąpieniach gości powracał jeden ważny motyw – znaczenie maszynisty dla funkcjonowania kolei. Były słowa uznania oraz podziękowania za trudną i wymagającą służbę. Szczególnie zasłużeni dla transportu, kolejnictwa i środowiska maszynistowskiego odebrali podczas akademii odznaczenia i wyróżnienia. Minister infrastruktury Dariusz Klimczak wręczył resortowe odznaki „Zasłużony dla Transportu RP” oraz „Zasłużony dla Kolejnictwa”. Prezydent ZZM Leszek Miętek uhonorował natomiast medalami „Zasłużony dla ZZM”.

Razem - także poza służbą

Dzień Maszynisty to także święto ludzi, którzy na co dzień spotykają się w kabinach lokomotyw, na szlakach i przy kolejowych obowiązkach, a tego dnia mogą po prostu być razem. Głównym rozrywkowym elementem programu był Bal Maszynistów i Maszynistek. Przy

muzyce i tańcu uczestnicy wraz z najbliższymi mogli choć na chwilę odłożyć na bok ciężar codziennej odpowiedzialności i po prostu cieszyć się wspólnym spotkaniem. Wcześniej mogli to uczynić również w formule pikniku, a także wyruszyć na Święty Krzyż, odwiedzając benedyktyńskie opactwo i przemierzając fragment słynnego szlaku od Świętej Katarzyny.

W Masłowie znalazło się więc miejsce na wszystko, co od lat tworzy wyjątkowy charakter tego święta: pamięć, modlitwę, refleksję nad bezpieczeństwem, rozmowę o problemach kolei, ale także radość, odpoczynek i wspólną zabawę. Bo Dzień Maszynisty to coś więcej niż branżowa uroczystość. To święto ludzi, których na co dzień łączy mundur, kolej i ogromna odpowiedzialność, a po służbie - także przyjaźń i poczucie wspólnoty oraz przynależności do jednej wielkiej rodziny ZZM. **(raz)**

PKP INTERCITY rozwija zaplecze techniczne w całej Polsce

PKP Intercity konsekwentnie rozbudowuje i modernizuje bazę utrzymaniową w całym kraju. Inwestycje zwiększą możliwości obsługi taboru oraz zapewnią sprawną i bezpieczną eksploatację pociągów.

Nowe zaplecze w Poznaniu

W Poznaniu planowana jest budowa kompletnego punktu utrzymania taboru w rejonie ulicy Kolejowej. Zakres zadania obejmuje budowę hali przeglądów, stanowisk przeglądowo-naprawczych z kanałem zewnętrznym, stanowisk postojowych do obrządzania oraz ogrzewania i schładzania składów wagonowych i trakcyjnych, a także stanowiska do mycia pudeł wagonów. Powstaną także: zaplecze socjalno-techniczne z wyposażeniem, oświetlenie i monitoring, sieć trakcyjna, instalacja fotowoltaiczna, urządzenia sterowania ruchem kolejowym oraz przebudowany dojazd drogowy i układ torowy. Na miejscu realizowane będą czynności przygotowujące skład do podróży, w tym wodowanie, sprzątanie wnętrza, uzupełnianie materiałów sanitarnych, diagnostyka urządzeń elektrycznych, uzupełnianie piasku, ogrzewanie składów zimą i ich schładzanie latem. Zaplecze zapewni możliwość wykonywania napraw bieżących i awaryjnych, mycia zewnętrznego wagonów i lokomotyw, usuwania graffiti oraz mycia podwozia.

Kompleksowe zaplecze w Bydgoszczy

W Bydgoszczy w rejonie ulicy Nadrzecnej PKP Intercity planuje budowę kompleksowego zaplecza technicznego wraz z infrastrukturą towarzyszącą. Obiekt będzie przeznaczony do całodobowej obsługi taboru wagonowego i trakcyjnego oraz realizacji podstawowych czynności utrzymaniowych, przygotowawczych i naprawczych.

Modernizacje we Wrocławiu i Katowicach

We Wrocławiu modernizacja bocznic jest realizowana w ramach kilku zadań rozłożonych w czasie. Zaplecze zyskało już funkcję całorocznego mycia składów wagonowych i trakcyjnych. Planowana jest przebudowa części układu torowego z elektryfikacją, modernizacja zabytkowej lokomotywni, budowa magazynów, modernizacja istniejących obiektów budowlanych i infrastruktury technicznej oraz budowa hali do serwisowania klimatyzacji – pierwszej tego typu inwestycji w sieci zapleczy przewoźnika.

W Katowicach z kolei planowana jest przebudowa istniejącego zaplecza w formule „zaprojektuj i zbuduj”. Zakres obejmuje modernizację obecnych obiektów oraz budowę nowych: magazynów, budynków biurowo-socjalnych, warsztatów, hali napraw wagonów, akumulatorowni i stacji tankowania. Przewiduje się również przebudowę układu torowego wraz z elektryfikacją.

ZASŁUŻONY DLA TRANSPORTU RP



Wiesław Kozak

ZASŁUŻONY DLA KOLEJNICTWA



Adam Bekier,
Stanisław Busza,
Roman Cinka,
Lilla Czaczowska,
Roman Dobrowolski,
Mariusz Gąsior,
Tomasz Gąstół,
Leszek Glapiak,
Wojciech Karcz,
Roman Kozłowski,
Andrzej Krawczyński,
Bogusław Libera,
Marek Łaciak,
Jarosław Majkowski,
Sebastian Matuszak,
Mariusz Murawski,
Tadeusz Ojczyk,
Hubert Patyna,
Zbigniew Różycki,
Kazimierz Syzdek,
Mirosław Szolucha,
Mariusz Tatar,
Robert Turkiewicz,
Zenon Tybora,
Małgorzata Wolska.



ZASŁUŻONY DLA ZYM



Maciej Baran,
Marian Binko,
Radosław Cieślak,
Sławomir Czapla,
Zbigniew Jasiulewicz,
Krzysztof Kaleta,
Piotr Kałasz,
Sławomir Kielar,
Damian Korzeniak,
Łukasz Laskowski,
Renata Latuszewska,
Wojciech Malinowski,
Aleksandra Marchewka,
Michał Mastyna,
Damian Mazurkiewicz,
Lucjan Midera,
Adam Smyrak,
Mariusz Stachowicz,
Leszek Szyperski,
Andrzej Śliwa,
Andrzej Uczniak,
Dariusz Waliczek,
Zbigniew Wanat,
Marek Wiluś,
Artur Wójcik,
Marek Zieliński.

PODZIĘKOWANIE

Partnerom Centralnych Obchodów Dnia Maszynisty Kolejowego w Masłowie składamy serdeczne podziękowania za okazane wsparcie i życzliwość, które przyczyniły się do nadania uroczystościom godnej oprawy. Dziękujemy za współtworzenie wydarzenia oraz wspólne pielęgnowanie tradycji, etosu i wartości związanych z zawodem maszynisty.



Zakładowe obchody PKP SKM

Zgodnie z wieloletnią tradycją, ZZM w SKM w Trójmieście dba o zacieśnianie więzi w gronie drużyn pociągowych i pamięta o jubilatach.

Nie inaczej było w tym roku. Wspólny wyjazd do Bornego Sulinowa na Zakładowe Obchody Dnia Maszynisty w dniach 4-5 września obfitował w sportową rywalizację. Zmaganiom w turnieju paintballa towarzyszyła zacięta walka, a drużynowe zgranie gwarantowało uczestnikom świetną zabawę.

Po udanym turnieju przyszedł czas na świętowanie przy uroczystej kolacji, z udziałem wiceprezydenta ZZM Sławomira Centkowskiego. Przewodniczący ZZM w SKM Wojciech Cholka wręczał z gościem tegoroczne wyróżnienia za jubileusz pracy, które odebrali:

- za 30 lat służby: Sławomir Piepiórka, Mariusz Kopp-Ostrowski oraz Arnold Modrzejewski,
- za 25 lat służby: Gabriela Kubica i Tomasz Talarek,
- za 10 lat służby: Klaudia Rózek i Artur Bujak.

Po części oficjalnej odbyło się wspólne biesiadowanie w klimacie PRL, które przeciągnęło się do późnych godzin nocnych. Wyjazd integracyjny zwieńczyła wycieczka, jednak świetna atmosfera wspólnie spędzonych chwil wciąż towarzyszy uczestnikom.

Do zobaczenia za rok!

(WCH)

Fot. Wojciech Szymański



PamiętaMY!

Dla ZZM pamięć o kolejarzach – pierwszych ofiarach II Wojny Światowej - jest częścią tożsamości. Pamięcią o korzeniach i fundamentach, z których wyrasta etos polskiego kolejarza.

Dlatego co roku 1 września pochylamy głowy przed tymi, którzy w pierwszych godzinach wojny pozostali na swoich posterunkach. Nie opuścili miejsc służby, nie uchylili się od obowiązków. W obliczu śmiertelnego zagrożenia wykonywali swoją pracę do końca, świadomi spoczywającej na nich odpowiedzialności. Wielu z nich zapłaciło za to najwyższą cenę. Wśród pierwszych śmiertelnych ofiar niemieckiej agresji znaleźli się kolejarze z Chojnic, Szymankowa i Tczewa.

W uroczystościach przy Pomniku ku Czcii Kolejarzy i Celników w Szymankowie udział wzięli: wiceprezydent ZZM Daniel Biernacki oraz przewodniczący: Bartosz Abramczyk, Wojciech Cholka oraz Rafał Latuszewski z pocztami sztandarowymi ZZM w IC Gdynia, ZZM SKM Trójmieście oraz ZZM Cargo Gdynia.

Pod Pomnikiem Pomordowanych Kolejarzy w Chojnicach stawili się natomiast przedstawiciele Zakładowego Związku Zawodowego Maszynistów w Chojnicach przy Pomorskim Zakładzie Polregio w Gdyni, wystawiając poczet sztandarowy.



MATERIAŁ PARTNERSKI MATERIAŁ PARTNERSKI MATERIAŁ PARTNERSKI MATERIAŁ PARTNERSKI MATERIAŁ PARTNERSKI MATERIAŁ PARTNERSKI MATERIAŁ PARTNERSKI MATERIAŁ PARTNERSKI

POLREGIO zgłosiło wniosek na zakup 15 hybryd

15 nowych hybrydowych zespołów trakcyjnych może zasilić flotę POL-REGIO. Przewoźnik złożył wniosek do Banku Gospodarstwa Krajowego o dofinansowanie zakupu jednostek dostosowanych do transportu medycznego.

POLREGIO złożyło do Banku Gospodarstwa Krajowego wniosek o pożyczkę w ramach Funduszu Bezpieczeństwa i Obronności na zakup 15 nowych, spalinowo-elektrycznych zespołów trakcyjnych podwójnego zastosowania. Obecnie trwa ocena złożonego wniosku pożyczkę.

Podwójne zastosowanie jednostek nie sprowadzałoby się jedynie do możliwości prowadzenia ich trakcją spalinową lub elektryczną. Hybrydy mogłyby być wykorzystywane w sytuacjach kryzysowych ze względu na ich dostosowanie do transportu medycznego.

– Nowe hybrydy zapewniłyby pasażerom bezpieczeństwo transportowe i zminimalizowałyby wykluczenie komunikacyjne. Dodatkowo ich podwójne zastosowanie – dzięki dostosowaniu do transportu medycznego – mogłoby być przydatne przy przewożeniu rannych oraz osób wymagających hospitalizacji. POLREGIO jako jedyny przewoźnik pasażerski w kraju jest w stanie podjąć się organizacji takich szybkich przewozów, co już wcześniej udowodniliśmy – powiedział Andrzej Pawłowski, prezes Zarządu POLREGIO S.A.

Największy polski przewoźnik pasażerski planuje pozyskanie 15 nowoczesnych jednostek hybrydowych w ramach Funduszu Bezpieczeństwa i Obronności, które na co dzień przewoziłyby podróżnych. Składy te posiadałyby jednak unikalną cechę, umożliwiającą ich wykorzystanie do szybkiego transportu



rannych oraz osób wymagających opieki lekarskiej. Dzięki możliwości sprawnego demontażu niektórych elementów wnętrza tworzona byłaby przestrzeń do przewożenia poszkodowanych na noszach wraz z niezbędnym sprzętem medycznym.

Całość zadania związanego z pozyskaniem nowych hybryd obejmuje zakup łącznie 37 nowych jednostek.

Stacja Emerytura

Nie mówimy żegnaj



Maszynista instruktor Paweł Józefiak z sekcji Ostrów Wielkopolski PKP Cargo S.A. w restrukturyzacji na emeryturę odszedł 5 czerwca.

Absolwent Technikum Kolejowego Ministerstwa Komunikacji w Ostrowie Wielkopolskim zaczynał w 1981 roku jako pomocnik maszynisty pojazdu trakcyjnego w miejscowej Lokomotywowni Pozaklasowej. W ciągu 6 lat uzyskał niezbędne doświadczenie i z powodzeniem zdał egzaminy na maszynistę pojazdu trakcyjnego, by następnie zdobyć kwalifikacje wymagane na stanowisku starszego maszynisty elektrycznych i spalinowych pojazdów trakcyjnych.

Pracował zarówno w ruchu osobowym, jak i towarowym. Pełnił również obowiązki dyspozytora trakcyjnego, a w roku 2009

został maszynistą instruktorem. Działał m.in. w Ośrodku Szkolenia i Egzaminowania przy PKP Cargo S.A. Zachodnim Zakładzie Spółki w Poznaniu, gdzie wyszkolił wielu nowych adeptów zawodu maszynisty pojazdów trakcyjnych. Aktywny członek Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Komunikacji Rzeczypospolitej. Był także zaangażowany w pracę przy naprawie poziomu P5 lokomotyw serii ET41 opiniując m.in. zabudowę pulpitu maszynisty.

Paweł Józefiak zawsze służył pomocą kolegom i angażował się w działalność ZZM. Swoją pasją zaraził m.in. swoich dwóch synów, pracujących na stanowisku starszego maszynisty w PKP Cargo S.A.

Samych dobrych dni na zasłużonej emeryturze!

(TC)



Starszy maszynista Polregio Wielkopolski Zakład w Poznaniu Henryk Uniejewski 28 lipca po raz ostatni przyprowadził pociąg - o nr 77705 relacji Rawicz – Poznań, prowadząc EN57FPS-1443.

Przeszedł na emeryturę po przepracowaniu 49 lat. Na początku kariery w trakcji pracował jako pomocnik maszynisty na parowozie. Przesympatyczny, zawsze uśmiechnięty, w 1995 roku został maszynistą, uzyskał uprawnienia do prowadzenia pojazdów trakcji spalinowej a następnie elektrycznej.

Na peronie w Poznaniu czekali na kolegę Henryka rodzina, koleżanki i koledzy maszyniści oraz przedstawiciele Sekcji Drużyn Pociągowych w Polregio Wielkopolski Zakład w Poznaniu, dziękując za wieloletnią sumienną i rzetelną pracę jako maszynista.

(BJ)





Kierownik pociągu Kolei Dolnośląskich Julian Polański ostatnią służbę odbył 17 sierpnia. Za wieloletnią, owocną współpracę na dworcu w Jeleniej Górze podziękowali mu koleżanki i koledzy.

Rozpoczął w 1984 r. na stanowisku konduktora, po ukończeniu klasy kolejowej w jeleniogórskiej ZSZ PKP. W latach 1988 – 2015 kierownik pociągu. Najpierw w przedsiębiorstwie państwowym PKP, a po przekształceniach na kolei w spółce Przewozy Regionalne. Od 2015 roku związał się z Kolejami Dolnośląskimi, gdzie jako kierownik pociągu pracował do zasłużonej emerytury. Powodzenia na nowym etapie życia!

(ŁS)



Roman Rybka z Sekcji Kraków odbył swoją ostatnią służbę w charakterze maszynisty 17 lipca, prowadząc pociąg nr 3852 relacji Zakopane - Kołobrzeg, na ED 250-014.

Swoją 45-letnią karierę zawodową rozpoczął 1 lipca 1984 r. w Lokomotywowni Pozaklasowej Kraków Prokocim na stanowisku rzemieślnika. Po kilku miesiącach pracy na warsztacie, 20 stycznia 1985 roku zdał egzamin na pomocnika maszynisty, a 18 czerwca 1995 r. został maszynistą elektrycznych pojazdów trakcyjnych.

Dał się poznać jako sumienny i życzliwy kolega. Wyszkolił wielu wartościowych maszynistów. Na peronie w Krakowie Głównym czekali na niego pracownicy sekcji, koledzy maszyniści, emeryci oraz rodzina. Wszystkiego najlepszego oraz dużo zdrowia na zasłużonej emeryturze.

Fot. B. Andrachiewicz



■ Na pielgrzymce

Nasi przedstawiciele wzięli udział w XXIV Ogólnopolskiej Pielgrzymce Kolejarzy do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie Łagiewnikach. Tradycyjnie odbyła się ona w drugą sobotę września. Na zdjęciu poczet sztandarowy Małopolskiego Związku Zawodowego Maszynistów Kolejowych.



■ PomagaMY!



Na portalu Pomagam.pl uruchomiona została zbiórka dla naszego kolegi Krzysztofa, który przechodzi dziś przez jeden z najtrudniejszych momentów swojego życia.

Pomoc organizują koledzy maszyniści i maszynistki, członkowie ZZM oraz wszyscy kolejarze i darczyńcy jako wyraz wsparcia i jedności.

Przed Krzysztofem czas leczenia, rehabilitacji i powrotu do zdrowia. Nie wiemy, jak długa będzie to droga, ale wspólnie możemy sprawić, że nie będzie musiał przechodzić jej samotnie. Pokażmy naszemu koledze i jego najbliższemu, że nie są sami!
<https://pomagam.pl/wfmfb9>



Razem dla maszynisty poszkodowanego w Sokolnikach Suchych

Cytat miesiąca

**CHCEMY DO 2030 ROKU,
KIEDY KOŃCZY NAM SIĘ
UMOWA Z POLREGIO,**



WYSTARTOWAĆ Z NASZĄ SPÓŁKĄ

Źródło: Marszałek województwa opolskiego Szymon Ogłaza, Radio Doxa, 28 sierpnia 2026.

43. OGÓLNOPOLSKA PIELGRZYMKA KOLEJARZY

W duchu dziękczynienia Panu Bogu i Matce Najświętszej za: • św. Franciszka z Asyżu w 800. rocznicę śmierci • św. Jana Pawła II, bł. Stefana Kardynała Wyszyńskiego • 100-lecie powstania Polskich Kolei Państwowych • 43 lata pielgrzymowania kolejarzy do tronu Matki Bożej



7 listopada – sobota

Punkt Informacyjny na Jasnej Górze czynny od godz. 15.00
 18.00 – Powitanie pielgrzymów w Bazylice – ks. E. Zarębiński Krajowy Duszpasterz Kolejarzy
 18.15 – Konferencja: ks. prof. dr hab. Marian Zając, KUL – „Jesteśmy uczniami Chrystusa”
 19.15 – Droga Krzyżowa na wałach – przewodniczy ks. Dawid Nowicki, diecezja lubelska „Krzyż Pana naszego Jezusa Chrystusa to sztandar Narodu. To sztandar, który nie przemija, który jest znakiem nadziei Jedynej oraz zmartwychwstania i szkołą ofiary” – kard. S. Wyszyński
 21.00 – Apel Jasnogórski – ks. Krzysztof Buchholz, diecezja bydgoska
 21.30 – Pasterka Maryjna w Bazylice – przewodniczy ks. E. Zarębiński, diecezja lubelska, homilię głosi ks. Jacek Tomkiel diecezja białostocka
 Po Mszy św. koncert „Pokoń Tobie Polsko – Ojczyzno moja” orkiestra kolejowa z Siedlec
 23.30–3.00 – Czuwanie przed Cudownym Obrazem: „Maryjo, naucz nas mądrości krzyża, a w drodze podrzucimy, byśmy nie upadli. Podaj nam rękę i prowadź wąską i kamienistą drogą, bo jedynie ta prowadzi do życia”. Jan Paweł II, 25.03.2005 r. „(...) Trzeba i dziś wszystko oddać Maryi. Jedynemu ratunek w niej!” – kard. S. Wyszyński

8 listopada – niedziela

6.00 – Odsłonięcie Cudownego Obrazu i Msza św.: przewodniczy ks. Andrzej Kania, diecezja siedlecka, homilia – ks. Wojciech Gaura, diecezja częstochowska
 9.00–10.30 – Sala Papieaska: „Pod opieką Maryi. 100 lat w służbie Bogu i Ojczyźnie” – prowadzący: ks. Ryszard Marciniak, moderator KSKP
 10.00 – Procesyjne wejście pocztów sztandarowych na Szczyt Jasnej Góry z Alei NMP z udziałem orkiestry kolejowej z Karsznic. Zbiórka o godz. 10.00 przy pomniku bł. ks. Jerzego Popiełuszki (tel. kontaktowy Piotr Pazera 609 108 572)
 10.30 – „Maryjo, dziękujemy Ci...” – program muzyczny orkiestry kolejowej z Siedlec
 11.00 – Uroczysta Suma – przewodniczy i homilię głosi ks. bp Andrzej Czaja, ordynariusz opolski • Powitanie pielgrzymów – przeor Jasnej Góry • Komentarz liturgiczny – ks. Rafał Grzesik • Procesja z darami ofiarza • Poświęcenie sztandarów • Po Komunii Św. – Akt zawierzenia kolejarskich rodzin • Podziękowanie. Podczas Mszy Św. gra orkiestra kolejowa z Siedlec

Kontakt pielgrzymki: 608 017 384 • 608 669 285 • 663 291 903

Termin
pielgrzymki
w 2027 r.:
13–14 listopada



JASNA GÓRA 2026

Jesteśmy uczniami Chrystusa

Integracja na sportowo

Pilkarska Reprezentacja Rady Krajowej ZZM wzięła udział w międzynarodowym turnieju z okazji 130-lecia zaprzyjaźnionej braterskiej organizacji czeskich maszynistów.

Zawody odbyły się w miejscowości Česka Třebová 9 września. O Puchar Prezydenta FSČR w wyjątkowej, jubileuszowej odsłonie turnieju walczyły 4 drużyny: reprezentacje maszynistów z Polski, Czech i Słowacji oraz zawodnicy czeskiego Cargo.

Rywalizacja toczyła się systemem każdy z każdym, w dużym upale, a mecze trwały 2 x 25 minut. Nasi reprezentanci wygrali 4:0 z Reprezentacją Czech, natomiast w dwóch pozostałych spotkaniach musieli uznać wyższość swoich rywali. Ostatecznie zajęli trzecie miejsce w całej stawce. Nie wynik był tu jednak



najważniejszy, a integracja, także z kolegami po fachu zza południowej granicy.

Z dziennikarskiego obowiązku dodajemy, że zawody wygrali goście ze Słowacji,



którzy Puchar Prezydenta FSČR otrzymali z rąk słynnego Antonína Panenki. Czeski pomocnik przeszedł do historii m.in. jako wykonawca unikalnego wówczas rzutu karnego, decydującego o losach Mistrzostw Europy w 1976 roku. Była więc okazja żeby zrobić zdjęcie z legendą futbolu.



**Razem
bezpieczniej,
razem skuteczniej!**



Profesjonalna pomoc prawną 24/7
po zdarzeniach kolejowych i w sprawach prywatnych w ramach umowy z renomowaną kancelarią Lex Secure.



Sprofilowane do potrzeb ubezpieczenia
na życie i OC.



Pomoc w rozwoju zawodowym.



Fachowe konsultacje
z zakresu wykonywanego zawodu i prawa pracy.



Niezależny, bezpośredni kontakt
i atrakcyjne oferty oraz taryfy w sieci związkowej Plus GSM.



Karty rabatowe Orlen
na tańsze paliwa, inne produkty oraz myjnię samochodową.



Zaawansowane narzędzia
komunikacji społecznościowej.



Możliwość integracji
z koleżankami i kolegami po fachu np. na obchodach Dnia Maszynisty oraz rozgrywkach sportowych.



**ETOS SŁUŻBY, ODPOWIEDZIALNOŚĆ,
HONOR, PATRIOTYZM**



www.zzm.org.pl

Humor

- Czy zostaje ci dużo pieniędzy na koniec miesiąca?

- Wręcz przeciwnie - zostaje mi dużo pieniędzy na koniec miesiąca.

•

- Czym zajmuje się pani mąż?

- Jest wynalazcą.

- Wspaniale! A co takiego wynalazł?

- Codziennie inny powód, dla którego późno wraca do domu.

•

Grupa turystów błądzi w górach. Zmrok zapada, a ani śladu człowieka i perspektyw noclegu.

- Mówił pan że jest najlepszym tatrzańskim przewodnikiem – wścieka się jeden z uczestników.

- Zgadza się, ale to mi wygląda na Bieszczady...

•

Para tańczy na balu. Chłopak skarży się partnerce:

- Mam koszmarnego pecha. Przed chwilą powiedziałem tamtemu staremu durniowi, że ta wyjąca na scenie piosenkarka jest do niczego. Okazało się, że to jego żona!

- I co na to mój tata?

•

- Co dziś na obiad?

- Gołąbki leniwe?

- To znaczny?

- Kapusta na balkonie, mięso w zamrażarce.

•

Spotkanie kolegów po latach.

- Jestem abstynentem.

- Coś takiego! – dziwi się jeden z nich.

- Niepraktykującym...



Modelarstwo

Podczas XVII Festiwalu Modelarskiego w Jaworznie nieznany autor wystawił taką oto intrygującą pracę, która wzbudziła ciekawość uczestników imprezy. Z uwagi na problematykę społeczną prezentujemy ją i my. (gm)



Fot. Bartłomiej Staszek

Filatelistyka

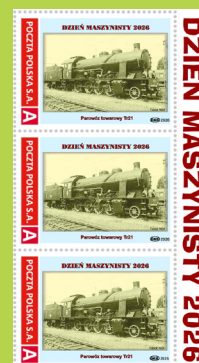
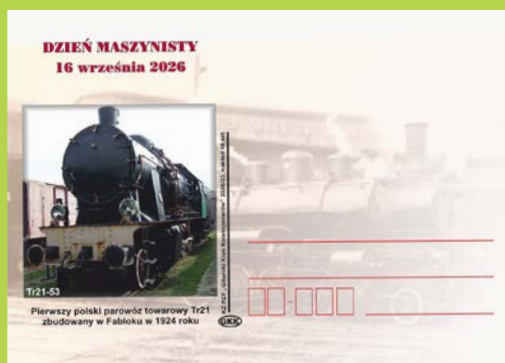
Gliwicki Klub Kolekcjonerów wydał walory filatelistyczne z okazji Dnia Maszynisty 2026.

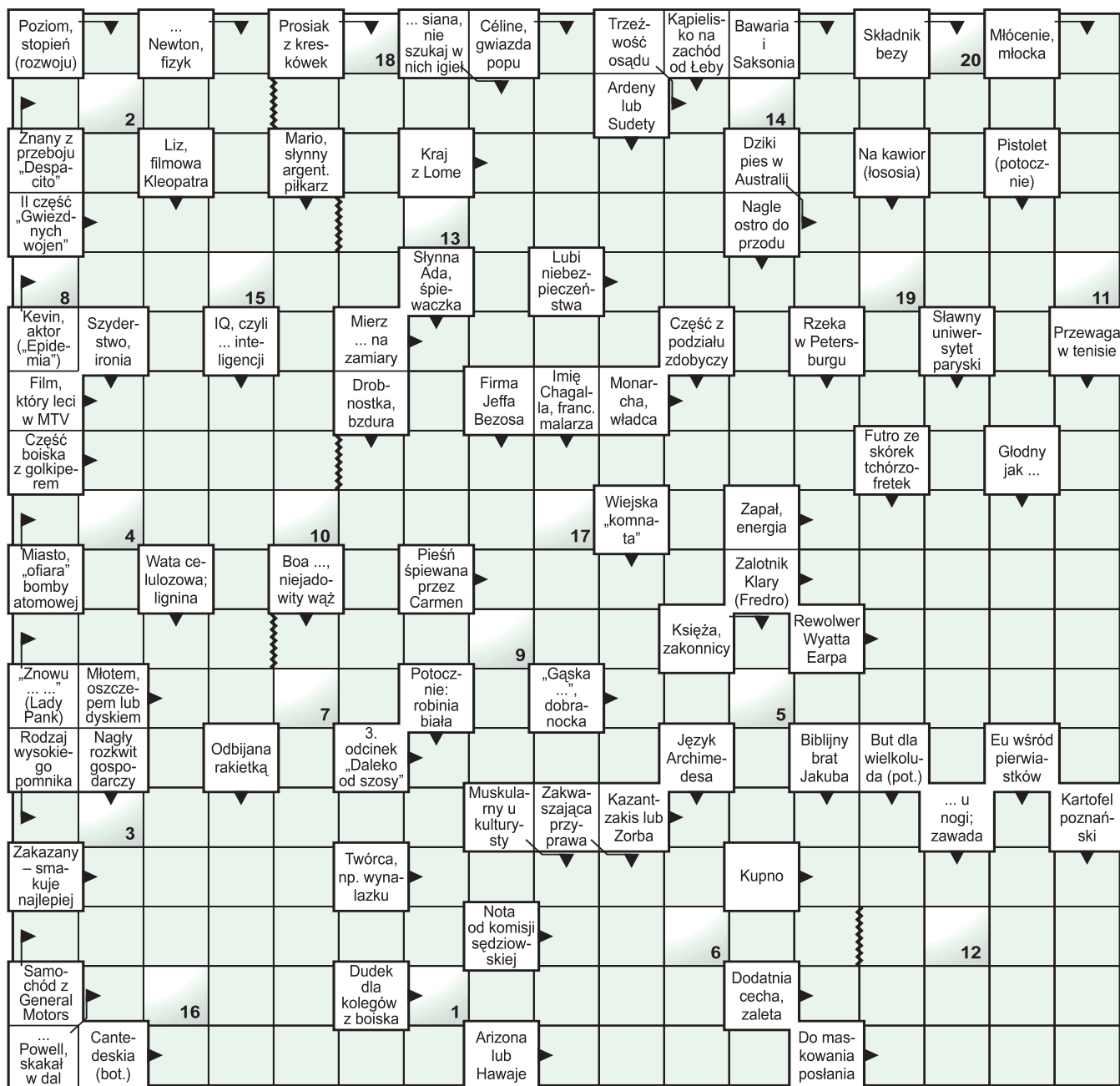
Na kartce pocztowej beznominałowej oraz znaczku pocztowym MÓJZnaczek przedstawiony jest parowóz Tr21. Gdy Druga Rzeczpospolita potrzebowała po zaborach sprawnej kolei, odpowiedzią stał się właśnie Tr21 – pierwsza seria parowozów towarowych zaprojektowana dla odrodzonego państwa.

Prace projektowe ruszyły w 1921 roku, we współpracy polskich inżynierów z wiedeńską fabryką StEG. Pierwszy egzemplarz zbudowany w Polsce od podstaw opuścił zakłady Fablok w Chrzanowie 7 kwietnia 1924 r., stanowiąc dowód siły rodzimego przemysłu.

Łącznie wyprodukowano 148 maszyn (w Polsce oraz Austrii i Belgii), które stały się prawdziwym fundamentem gospodarczym II Rzeczypospolitej. Do dzisiaj zachował się tylko jeden egzemplarz: Tr21-53, wyprodukowany w Belgii w 1924 r. Unikat znajduje się w Skansenie Taboru Kolejowego w Zduńskiej Woli Karsznicach jako depozyt Stacji Muzeum w Warszawie.

Projekt: Władysław Gębczyk, nakład kartek pocztowych: 48 sztuk, arkuszy znaczków: 20 szt. (LEW)





Litery z pól ponumerowanych od 1 do 20 tworzą rozwiązanie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Rozwiązania krzyżówki nr 9 prosimy nadsyłać do 9 października 2026 r. pod adresem: ul. Grójecka 17, 02-021 Warszawa lub mailem: rkzzm@wp.pl z dopiskiem „Krzyżówka nr 9”. Za prawidłowe rozwiązanie wylosujemy nagrodę: pobyt weekendowy dla 2 osób w wybranym ośrodku CS Natura Tour. Rozwiązanie krzyżówki nr 8: „Odjazd planowy”. Nagrodę – gadzety związkowe wylosował **Paweł Zawalich** z Ostródy. Gratulujemy, nagrodę wysłamy pocztą. Przypominamy, że warunkiem wzięcia udziału w losowaniu jest dołączenie adresu zamieszkania oraz pisemnej zgody na udostępnienie i przetwarzanie danych osobowych.



Głos Maszynisty

BIULETYN ZWIĄZKU ZAWODOWEGO MASZYNISTÓW KOLEJOWYCH W POLSCE

Wydawca: Rada Krajowa Związku Zawodowego Maszynistów Kolejowych w Polsce

ul. Grójecka 17, 02-021 Warszawa, tel. (22) 474 26 15, fax (22) 474 26 16, tel. kol. 922 474 26 15 lub 16

e-mail: glos.maszynisty@zzm.org.pl

Zespół redakcyjny: Rafał Zarzecki (redaktor naczelny), Paweł Spychalski. Współpraca: Grzegorz Moc, Józef Jakubina.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i adiacji, a także zmiany tytułów.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść publikacji i ogłoszeń płatnych.

Druk – Drukarnia Papillon w Krakowie. Projekt i skład – gazetkiexpert.pl

Fot. Na okładce: Obchody Dnia Maszynisty w Masłowie. Fot. R. Zarzecki

JESIEŃ z NATURĄ PEŁNA CIEPŁA

Czas obowiązywania oferty
31.08-30.09.2026

Świnoujście od **1 410 zł**

Dziwnówek od **1 260 zł**

Ustronie Morskie od **1 530 zł**

Mielno od **1 260 zł**

Ustka od **1 500 zł**

Jastarnia od **1 230 zł**

Spała od **990 zł**

Karpacz od **930 zł***

Zakopane od **1 350 zł**

Czas obowiązywania oferty
30.09-23.12.2026

Cena zawiera m.in.:

🏠 pakiet 7 dni

🍴 wyżywienie HB
* (wyżywienie BB w OW Hałny (Karpacz))

✅ ubezpieczenie NNW

✅ podatek VAT

👤 cena za 1 osobę

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU:

Infolinia: **22 266 87 65**
ORAZ W BIURACH PODRÓŻY

WWW.NATURATOUR.PL

Świnoujście od **1 050 zł**

Ustka od **1 230 zł**

Spała od **900 zł**

Karpacz od **870 zł***

Zakopane od **1 170 zł**